

„Człowiek z La Manchy” chorzowskiej „Rozrywki”

Utrwalone na płycie

Ta płyta ucieszy wielu, zwłaszcza fanów chorzowskiego Teatru Rozrywki. Polski oddział Koch International numerem 52300-2 wydał krążek „Człowiek z La Manchy”, będący rejestracją musicalu, który na chorzowską scenę wszedł 15 marca 1997 roku.

Nie jest to pełna wersja inscenizacji opracowanej i wyreżyserowanej w Chorzowie przez Józefa Opalskiego. Płytę nagrano w warszawskim Studiu Polskiego Radia im. Agnieszki Osieckiej 20 czerwca 1998 roku. Wtedy to radiowa „Trójka” wprost ze studia na żywo transmitowała koncertową prezentację musicalu.

Słuchałem wtedy tej transmisji dzieła skomponowanego przez Mitchela Leigha do libretta Dale’a Wassermana i tekstów piosenek Joego Dariona, przetłumaczonych na polski przez Antoniego Marianowicza i Janusza Minkiewicza. i marzyłem... żeby to ktoś nagrał. Spełniło się.

Choć miałem pewne zastrzeżenia do scenicznego kształtu chorzowskiej insce-



Na okładce płyty wykorzystano projekt plakatu Mieczysława Górskiego dla chorzowskiego Teatru Rozrywki.

nizacji, czarował mnie jej muzyczny urok. Zwłaszcza, że partię Don Kichota śpiewał Stanisław Ptak, artysta, który wszedł do legendy polskiego teatru muzycznego tą właśnie rolą w polskiej premierze musicalu (Operetka Śląska, Gliwice, 1970). Nie mogłem tamtej kreacji widzieć, ale po 27 latach zobaczyłem i usłyszałem jej potwierdzenie.

W 1998 roku w Warszawie pięknie zaśpiewali również: Maria Meyer (Dulcynea) i Jacek Jędrusik (Sancho Panza), którym z wielką dyscypliną i poetycką lekkością towarzyszyli: Andrzej Kowalczyk,

Janusz Kruciński, Mirosław Książek, Wiesław Kupczak, Sabina Olbrich, Adam Szymura, Małgorzata Gadecka, Robert Talarczyk, Krzysztof Wierchowski i Agata Witkowska, a w „chórku” — Larisa Zelimowa, Zbigniew Mikolasz, Janusz Krzypkowski, Sebastian Kowol, Bartłomiej Kuciel i Andrzej Zbieg.

Artystów wokalnie przygotowała Ewa Mentel. Orkiestrą dyrygował Jerzy Jarosik. Powstała świetna pamiątka i chyba najlepszy materiał promocyjny.

Choć płyta nie jest pełnym zapisem dzieła Mitcha Leigha oraz Dale’a Wassermana i Joego Dariona, warto po nią sięgnąć. Mimo, że w pigułce, świetnie przenosi niezwykły, przepełniony natchnioną poetycznością i rubasznym humorem, klimat chorzowskiego przedstawienia i jego iście przebojowej, radiowej prezentacji. Fani, których „Rozrywka” ma wielu, kupią tę płytę dla siebie i na pewno się nie zawiodą. Siegną po następne, bo świetnie nadają się na prezent.

MAREK SKOCCA

Promocję płyty dyrektor Teatru Rozrywki, Dariusz Miłkowski przewiduje podczas pierwszych spektakli „Człowieka z La Manchy” na otwarcie nowego sezonu, ale sądzę, że niecierpliwym uda się ją kupić w kasie teatru już nieco wcześniej.

W sierpniu chorzowska scena daje przecież już po raz czwarty Wakacyjny Przegląd Przedstawień. W tym roku zaproszono warszawski Teatr Kwadrat, który od 17 sierpnia w kolejne dni przedstawi „Wszystko w rodzinie” (17 VIII), „Wszystko jest względne” (18 VIII), „O co biega?” (19 VIII) i „Szalone nożyczki” (20 VIII). Wszystkie spektakle tego lekkiego, wakacyjnego repertuaru wyreżyserował Marcin Stawiński. Grane będą dwukrotnie o godz. 17 i 20, a zobaczymy w nich plejadę gwiazd, z m.in. Ewą Ziętek, Barbarą Rylską, Andrzejem Kopiczyńskim, Andrzejem Grabarczykiem, Markiem Siudymem, Jerzym Turkiem i Pawłem Wawrzecikiem na czele.